

# WdoWa, Oddech Blok

Szogun...

O! Szybki szmal, oddech bloków.

1. Nie mogę nie grać źle, bo to jak samobójstwo.

I by mieć duszy spójność i to spokojne jutro.

Musimy robić te rzeczy, których nie chwali góra.

Chcę morze usulać, ale muszę stać tutaj.

Choć nie zawsze jest tak, że mam czyste sumienie.

Żałuje, sumienie, tylko bronię swój teren.

I o to właśnie chodzi, nie że brak miłości.

Czasem świat zmusza wybierz między złym a gorszym. (ha)

WWA - zjednoczeni zwycięzcy.

Od podziemnych kopii, po szeroki mej instynktlinii.

Nie poniosę klęski, choć niektórzy pod bitą,

wolą widzieć jak znikam niż jak łapię dychę.

W pogoni za lepszym życiem, nie grana seska,

bo nie dla nas kwestia, czy może przestać.

Może jak reszta, może być sobą.

Ja nie mam dylematów, ufam tym blokom.

Ref: To jest oddech bloków, kochaj zostaw grę.

Każdy czasem może wybrać źle.

Każdy czasem może być jak rebel,

ciągle mam tą miłość dla ciebie. (x2)

2. Kto nie chce walczyć, w kim nie ma buntu,

gdy sypie się fundusz na biurku stos rachunków.

Zafunduj raz sobie, luksus jak pan,

przewracając się w łóżku kminisz szybki szmal.

Później, realizacja wśród zgiełku, szarpanin.

Kto nie ryzykuje, ten nie pije dziś z nami.

Szklany ekranik (a), esemes - jest bis.

Powiedz chcesz żyć? Czy powiesz, chuj z nim.

Ja wiem co zrobisz, i szczerze nie pochwalam.

Ale jestem z tobą, bo zrobiłabym to sama.

Te whisky i kanam, kino, klub, kręgle.

Nie da się mieć i mieć czyste ręce.

Czasem, jak ja, mijam kolejne osiedla.

Centrum, nóż piekła i w środku coś pęka,

Może to jest tak, że boleć ma uśmiech.

Miłość dla ciebie, wiem że zrobisz co słuszne.

Ref: To jest oddech bloków, kochaj zostaw grę.

Każdy czasem może wybrać źle.

Każdy czasem może być jak rebel,

ciągle mam tą miłość dla ciebie. (x2)

3. Pezet - Mówisz do mnie: Nie przespałbym się z tamtą dziwką,

a może jednak byś to zrobił, gdybyś był na moim miejscu.

Mówisz do mnie: Nie wypiłbym wtedy pół litra.

a może jednak, moimi skandowała publika.

Tłumy ludzi, to był stymulator, żeby ich nie zgubić,

żeby pieprzyć tremę, poczuć luzik, wyjść na scene.

Twoja praca to faktury, biuro, fotele ze skóry,

moja koncerty i płyty, trasy, hotele i kluby. Ziom.

Nie mów mi też, że małaolat zrobił błąd,

bo nie nażekałeś jak kupowałeś torby stąd.

To popłaca więc nie pytaj po co latam,

mówisz praca, przecież twoją ci załatwił tata,

poztym, może jak nie mam hajsu to nie idę tyrać.

Ale jestem 100% raperem i to widać.

Więc nie mów mi jak grzyb, co robić, gdzie bywać.

Skoro gadasz z moją dupą, jakbyś chciał ją podrywać.

Ref: To jest oddech bloków, kochaj zostaw grę.

Każdy czasem może wybrać źle.

Każdy czasem może być jak rebel,

ciągle mam tą miłość dla ciebie. (ziom) (x2)

Ref: To jest oddech bloków, kochaj zostaw grę.

Każdy czasem może wybrać źle.

Każdy czasem może być jak rebel,  
ciągle mam tą miłość dla, dla ..  
To jest oddech bloków, kochaj zostaw grę.  
Każdy czasem może wybrać źle.  
Każdy czasem może być jak rebel,  
ciągle mam tą miłość dla dla, ciebie.  
A, a .  
ŁUU !